

okolicznościach, gdzie jedynie przy ich pomocy stać się on może solą ziemi. Tak oto każdy świecki na mocy samych darów, jakie otrzymał staje się świadkiem i zarazem żywym narzędziem posłannictwa samego Kościoła "według miary daru Chrystusowego" (Ef 4,7). **Wszyscy razem i każdy z osobna winni żywić świat owocami duchowymi (por. Gal 5,22) i napępniać go takim duchem, jakim ożywnieni są owi ubodzy, łagodni i pokój czyniący, których Pan nazwał w Ewangelii błogosławionymi (por. Mt 5,3-9).**

Ludzie świeccy, tak jak wszyscy wierni Chrystusa, winni z chrześcijańskim posłuszeństwem stosować się ochoczo do tego, co postanawiają święci pasterze, reprezentujący Chrystusa, jako nauczyciele, i kierownicy w Kościele. Każdego z członków Kościoła, czy to biskupa, kapłana, diakona, czy osobę świecką obowiązuje posłuszeństwo. Biskupom nauczającym w łączności z papieżem należy się od wszystkich cześć jako świadkom boskiej i katolickiej prawdy, **wierni zaś winni zgadzać się ze zdaniem swego biskupa w sprawach wiary i obyczajów, wyrażonym w imieniu Chrystusa, i trwać przy nim w religijnej uległości.** Tę zaś zbożną uległość woli i rozumu w sposób szczególny okazywać należy autentycznemu urzędowi nauczycielskiemu Biskupa Rzymskiego nawet wtedy, gdy nie przemawia on ex cathedra, trzeba mianowicie ze czcią uznawać jego najwyższy urząd nauczycielski i do orzeczeń przez niego wypowiedzianych stosować się szczerze, zgodnie z jego myślą i wolą, która ujawnia się szczególnie przez charakter dokumentów bądź przez częste podawanie tej samej nauki, bądź przez sam sposób jej wyrażania. **Nieomylnością tą z tytułu swego urzędu cieszy się Biskup Rzymski, gdy jako najwyższy pasterz i nauczyciel wszystkich wiernych Chrystusowych, który braci swych umacnia w wierze (por. Łk 22,32), ogłasza definitywnym aktem naukę dotyczącą wiary i obyczajów.** Nieomylność obiecana Kościołowi przysługuje także Kolegium Biskupiemu, gdy wraz z Następcą Piotra sprawuje ono najwyższy urząd nauczycielski.

TERMINY KOLEJNYCH SPOTKAŃ 2009

- **Msze św. o uzdrowienie** i spotkanie ewangelizacyjno-modlitewne w Częstochowie w kościele p.w. św. Józefa Rzemieślnika (ul. Okrzei): **10.X; 14.XI; 12.XII sobota (18.00-24.00) <http://swjozef.boo.pl/>**
- **Spotkania** ewangelizacyjno-modlitewne **dla młodzieży** w Archikatedrze Częstochowskiej: **20.VI; 17.X; 21.XI; 19.XII sobota (16.00-24.00).**

Kontakt ze Wspólnotą: e-mail: mamre@mamre.pl
tel: 34 3614 551;
www.mamre.pl

INFORMATOR

WSPÓLNOTY PRZYMIERZA RODZIN MAMRE

czerwiec 2009

Budowanie Kościoła na fundamencie, którym jest Chrystus (1Kor 3,1nn)

– posługi, urzędy i charyzmaty w Kościele;
charyzmat nieomylności Papieża.

„Fundamentu bowiem nikt nie może położyć innego, jak ten, który jest położony, a którym jest Jezus Chrystus” (1Kor 3,11)

Życie religijnomoralne chrześcijanina odnosi się przede wszystkim do Boga. Pamiętajmy jednak, że w świetle chrześcijańskiego objawienia punktem kulminacyjnym zwrócenia się Boga do człowieka, a w konsekwencji – także człowieka do Boga jest Jezus Chrystus. **Kto z wiarą przyjmuje to objawienie, wie, że do Boga idzie się nie inaczej, jak tylko przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie.** „W Chrystusie i przez Chrystusa najpełniej objawił się ludzkości Bóg, najbardziej się do niej przybliżył – i równocześnie w Chrystusie i przez Chrystusa człowiek zdobył pełną świadomość swojej godności, swego wyniesienia, transcendentnej wartości samego człowieczeństwa, sensu swojego bytowania” – pisał Jan Paweł II w *Redemptor hominis* (nr 11).

Jezus Chrystus wychodzi na spotkanie człowiekowi każdej epoki poprzez swój Kościół. Dlatego też wspólnota Kościoła jest środowiskiem, w którym człowiek rozpoznaje zbawcze orędzie Chrystusa i w którym – jako członek tej wspólnoty – najpełniej może odpowiedzieć na Boże wezwanie w Chrystusie.

Stajemy więc przed fundamentalnym pytaniem: w jaki sposób chrześcijanin ma zaświadczyć życiem swoją przynależność do Chrystusa i Jego Kościoła? Drogi realizacji Bożego wezwania w Chrystusie w ramach Kościoła obejmuje dwie zasadnicze płaszczyzny. Pierwsza – skupiająca wszystkich członków Kościoła – to droga wiary, nadziei i miłości powiązana z życiem sakramentalnym. Na tej drodze dokonuje się „wcielanie” chrześcijan w życie Chrystusa oraz budowanie wspólnoty Kościoła w wierze i miłości. Kościół jest jednak jednością w różnorodności **„współlistnieniem wielorakich powołań i stanów, tajemnic, charyzmatów i zadań, które, choć różne, są w stosunku do siebie komplementarne”** (Jan Paweł II. *Christifideles laici* 20). Oznacza to, że niezależnie od jednej dla wszystkich drogi wiary, nadziei i

miłości, każdy chrześcijanin ma prawo, a zarazem obowiązek odczytać we wspólnocie Kościoła swoje szczególne powołanie, uzależnione od otrzymanych od Boga darów.

Uczestnicy Soboru, zwani Ojcami soborowymi, nawiązując do biblijnego obrazu Kościoła jako ludu Bożego, podkreślili nie tylko fakt zgromadzenia w Kościele rozmaitych ludów, lecz także to, Chrystus Pan dla pasterzowania Ludowi Bożemu i ustawicznego ludu tego pomnażania ustanowił w Kościele swym rozmaite posługi święte, które mają na celu dobro całego Ciała. Wyposażeni bowiem we władzę świętą szafarze służą braciom swoim, aby wszyscy, którzy są z Ludu Bożego i dlatego cieszą się prawdziwie chrześcijańską godnością, zdrażając w sposób wolny, a zarazem według przepisanego porządku do tego samego celu, osiągnęli zbawienie. **Pan Jezus modląc się do Ojca i powołując do siebie tych, których sam zechciał powołać, ustanowił dwunastu, aby byli z Nim i aby ich posłać dla głoszenia Królestwa Bożego Apostołów** tych (por. Łk 6,13) ustanowił jako kolegium, czyli jako stały zespół, na czele którego postawił wybranego spośród nich Piotra. Boskie posłannictwo powierzone przez Chrystusa Apostołom trwać będzie do końca wieków (por. Mt 28,20), ponieważ Ewangelia, którą mają przekazywać, jest dla Kościoła po wszystkie czasy źródłem całego jego życia. Dlatego to w tej hierarchicznie zorganizowanej społeczności Apostołowie zatroszczyli się o to, by ustanowić swych następców. **Biskupi tedy wraz z pomocnikami swymi, kapłanami i diakonami, objęli posługiwanie duchowne we wspólnocie, stając w zastępstwie Boga na czele trzody, której są pasterzami, jako nauczyciele**, jako kapłani świętego kultu, jako sprawujący rządy duchowe. Tak samo zaś jak trwa nieprzerwanie urząd powierzony przez Pana indywidualnie Piotrowi, pierwszemu z Apostołów, i mający być przekazywanym jego następcom, tak też nieprzerwanie trwa w Kościele urząd Apostołów - pasterzowanie Kościołowi - mający być bez przerwy sprawowany przez poświęcony stan biskupi. Toteż Sobór święty poucza, że biskupi z ustanowienia Bożego stali się następcami Apostołów, jako pasterze Kościoła, kto tedy ich słucha, słucha Chrystusa, a kto nimi gardzi, Chrystusem gardzi i Tym, który posłał Chrystusa (por. Łk 10,16). Biskupi kierują powierzonymi sobie poszczególnymi Kościołami jako zastępcy i legaci Chrystusa **radami, zachętami i przykładami**, ale także **mocą swego autorytetu i władzy świętej**, z której jednak korzystają tylko dla zbudowania trzody swojej w prawdzie i świętości, pamiętając o tym, że kto jest większy, ma być jako mniejszy, a przełożony jako usługujący (por. Łk 22,26-27). **Kapłani, pilni współpracownicy stanu biskupiego, jego pomoc i narzędzie, powołani do służenia Ludowi Bożemu**, stanowią wraz ze swym biskupem jedno grono kapłańskie, poświęcające się różnym powinnościom. W poszczególnych, lokalnych zgromadzeniach wiernych czynią oni obecnym w pewnym sensie samego biskupa, z którym jednoczą się ufnie i wielkodusznie i jego obowiązki oraz starania biorą w części na siebie i troskliwie na co dzień je wykonują. Ci, co pod władzą biskupa uświęcają powierzoną sobie część trzody Pańskiej i kierują nią, uwidaczniają Kościół

powszechny na swoim terenie i przyczyniają się skutecznie do budowania całego Ciała Chrystusowego (por. Ef 4,12). Na niższym szczeblu hierarchii stoją **diakoni, na których nakłada się ręce "nie dla kapłaństwa, lecz dla posługi"**. Umocnieni bowiem łaską sakramentalną, w posłudze liturgii, słowa i miłości służą Ludowi Bożemu w łączności z biskupem i jego kapłanami. **Na mocy wspólnych wszystkim święceń kapłańskich i posłannictwa wszyscy kapłani złączeni są wzajemnie węzłem głębokiego braterstwa. (KK)**

Hierarchiczność Kościoła, która przetrwała od samego Jego założenia, wzbogacona jest nieustannie łaską samego Boga. Bóg, w mocy Świętego **Ducha, nieustannie na swój Kościół wylewa dary, jakimi są charyzmaty. Są to łaski Ducha Świętego, bezpośrednio lub pośrednio służące Kościołowi**, zostają udzielone w celu budowania Kościoła, dla dobra ludzi oraz ze względu na potrzeby świata. Z tekstów Pawłowych (np. **Rz 12, 6-10; 1Kor 12,7-10; 14,1-33; Ef 4,7-13**) poznajemy dużą różnorodność charyzmatów. Na podstawie analizy tekstów biblijnych, charyzmat definiowany jest – w sensie najszerszym – jako wezwanie Boże skierowane do osoby ludzkiej i zarazem uzdalniające ją do określonej służby we wspólnocie. Służebny charakter charyzmatów wobec wspólnoty Kościoła przypominał i potwierdził Jan Paweł II: „Charyzmaty, czy to nadzwyczajne, czy też proste i pokorne, dzięki Duchowi Świętemu, który w nich jest, działają zawsze, pośrednio lub bezpośrednio, dla dobra Kościoła, wnosząc – zgodnie ze swym przeznaczeniem – wkład w budowanie, w powiększanie ludzkiego dobra i w zaspokajanie potrzeb świata” (Christifideles laici 24)

Każdy z członków Kościoła otrzymał swój dar. Duch Święty potrafi tworzyć ze swego nieskończonego bogactwa miłości różne niepowtarzalne dary. Całość darów Ducha Świętego apeluje o wykorzystanie ich – w duchu miłości – dla budowania wspólnoty Kościoła – komunii. Nauczanie Kościoła zachęca wielokrotnie do odkrywania w sobie darów i charyzmatów i w odpowiedzi na nie w postaci współdziałania z Bogiem w Kościele – dla jego misji (por. KK 7; DA 2; DM 23,28).

Wiedzą mianowicie pasterze, iż nie po to ustanowieni zostali przez Chrystusa, aby całe zbawcze posłannictwo Kościoła w stosunku do świata wziąć na siebie samych, lecz że ich zaszczytnym zadaniem jest tak sprawować opiekę pasterską nad wiernymi i tak uznawać ich posługi oraz charyzmaty, żeby wszyscy oni pracowali zgodnie, każdy na swój sposób, dla wspólnego dzieła. (KK 30) Zadaniem ludzi świeckich, z tytułu właściwego im powołania, jest szukać Królestwa Bożego zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej. Choć niektórzy z woli Chrystusa ustanawiani są nauczycielami, szafarzami tajemnic i pasterzami innych, to jednak co się tyczy godności i wspólnej wszystkim wiernym działalności około budowania Ciała Chrystusowego, prawdziwa równość panuje wśród wszystkich. Ludzie świeccy zaś szczególnie powołani są do tego, aby czynić obecnym i aktywnym Kościół w takich miejscach i w takich